



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis
stenograficzny
ze wspólnego posiedzenia
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (224.),
Komisji Ustawodawczej (311.)
oraz Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi (100.)

30 marca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o sołtysach i radach sołeckich oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk senacki nr 944).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dzień dobry państwu. W imieniu 3 przewodniczących otwieram wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ustawodawczej.

W porządku posiedzenia mamy tylko 1 punkt: pierwsze czytanie projektu ustawy o sołtysach i radach sołeckich oraz zmianie niektórych innych ustaw. Projekt zawarty jest w druku senackim nr 944.

Szanowni Państwo, chciałbym w tym miejscu przywitać gości. Bardzo się cieszę, że jest z nami pani minister, sekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa, pani Anna Gembicka. Pani minister dotarła mimo nocnych konsultacji ze środowiskiem rolniczym. Pani minister towarzyszy dyrektor Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej, pani Bogusława Brzdąkiewicz. Witam panią dyrektor. Jest z nami zastępca przewodniczącego Krajowej Rady Regionalnych Izb Obrachunkowych, pan Grzegorz Czarnocki, a także doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, pan Andrzej Kojtych. W sposób szczególny, bym powiedział, z niezwykłym sentymentem i z uwagi na obecnie zajmowane stanowisko, i wcześniejszą pracę w tej Izbie, witam prezesa Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, pana senatora Ireneusza Niewiarowskiego. Witam naszych współpracowników, czyli pana mecenas Michała Pruszyńskiego i panią Katarzynę Majewską z Biura Legislacyjnego. Krajową Radę Izb Rolniczych reprezentuje dzisiaj pan Grzegorz Anczewski.

Szanowni Państwo, w imieniu wnioskodawców... Pan senator Ryszard Bober ze względów zdrowotnych jest z nami zdalnie. Tak? Jeszcze się upewnię, bo...

(Senator Jerzy Chróścikowski: Jest?)

...jeżeli go nie ma, to... Jest.

Czy pan senator chce przedstawić projekt?

SENATOR
RYSZARD BOBER

Nie, dziękuję. Pan przewodniczący ma... Uzgodniliśmy tak, tak że proszę bardzo, żeby pan przewodniczący, senator Krzysztof Kwiatkowski reprezentował na dzisiejszym posiedzeniu wnioskodawców.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Szanowni Państwo, umówiliśmy się, że... Pan senator w związku z tym, że jest z nami dzisiaj zdalnie, poprosił mnie, żebym projekt przedstawił. Tak że pozwolę sobie pokrótce przedstawić państwu projekt ustawy o sołtysach i radach sołeckich.

I tu ważna uwaga. Wersja, nad którą teraz będziemy pracować, a zaraz zgłoszę poprawkę o nadaniu nowego brzmienia... To jest ta wersja, którą państwu rozesłaliśmy po południu. Mam ważną informację. Bardzo uważnie przeczytaliśmy wszystkie opinie, które do nas wpłynęły – w sposób szczególny pana prezesa Ireneusza Niewiarowskiego – i wszystkie te uwagi uwzględniliśmy. Dlatego jest propozycja nowego brzmienia, ona wczoraj została państwu rozesłana na maila. Ona uwzględnia też wszystkie

uwagi Biura Legislacyjnego. Za chwilę będziemy przedstawiać tę nową wersję.

Czego dotyczy projekt? Szanowni Państwo, jak wszyscy wiemy, w Polsce jest ponad 40 tysięcy sołtysów, rad sołeckich. Stanowi to niezwykle ważny element organizacji lokalnych społeczności w gminach wiejskich. Od wielu, wielu lat rozmawialiśmy na ten temat, było bardzo wiele projektów w przeszłości. Ja naliczyłem 6 projektów tylko w ostatnich latach. Od wielu lat mówiono o tym, żeby w jakiś sposób uporządkować pracę sołtysów i rad sołeckich, a także docenić społeczne zaangażowanie sołtysów. Znalazło to odzwierciedlenie w projekcie, który przygotowaliśmy. On porządkuje pewne kwestie związane z funkcjonowaniem i pracą sołtysów, rad sołeckich, np. w sposób jednoznaczny rozstrzyga sprawy związane z możliwością utworzenia subkonta dla rad sołeckich. Teraz gmina będzie miała obowiązek, jeżeli rada sołecka z takim wnioskiem się zgłosi, takie subkonto zawiązać. Wprowadziliśmy też nowe kompetencje dla rady sołeckiej – w postaci inicjatywy lokalnej. Wprowadziliśmy rozwiązanie, doceniając wiele lat aktywności społecznej... Kiedy osoba pełniąca obowiązki sołtysa przejdzie na emeryturę, to otrzyma dodatek emerytalny. Państwo wiedzą najlepiej, bo była w tym zakresie inicjatywa senacka, że doceniliśmy w taki sposób np. środowisko strażaków ochotników. W wersji ostatecznej, którą państwo otrzymaliście, proponujemy, żeby ten dodatek emerytalny wynosił 10% płacy minimalnej. Dzisiaj jest to 349 zł, a od 1 lipca będzie to 360 zł. Wprowadza się także mechanizm pewnej waloryzacji, co jest istotną informacją, w szczególności przy inflacji.

Szanowni Państwo, jeśli chodzi o takie najważniejsze rozwiązania, to wprowadzamy także możliwość pokrycia kosztów wykonywanej działalności w postaci np. diety. Te sprawy będą oczywiście uregulowane już na poziomie gminy. Tak jak powiedziałem, sołectwa będą miały możliwość występowania z inicjatywami lokalnymi. To także jest bardzo istotne, dajemy dodatkową kompetencję tym podmiotom. Tak jak powiedziałem, gmina będzie regulować zasady, według których będzie wypłacana dieta lub zwrot kosztów podróży. Wprowadzamy taką możliwość przy pracy społecznej, to jest także istotne... Chodzi o to, żeby osoby, które się tym zajmują, nie ponosiły z tym związanych dodatkowych

kosztów. Szanowni Państwo, w przypadku dodatku emerytalnego wprowadzamy zasadę, że dodatek ten jest obsługiwany przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, oczywiście finansowany z budżetu państwa.

Przedstawiłem najważniejsze punkty. Jeżeli państwo będziecie mieli później jakieś pytania, to jesteśmy do dyspozycji. Nie tylko ja, ale także pan mecenas Michał Pruszyński, któremu chciałbym podziękować za to, że w takim wyjątkowym trybie udało się, z szacunkiem dla tych, którzy przedstawili swoje opinie, w trybie niemal natychmiastowym udało się te wszystkie uwagi uwzględnić.

Tak że zgłaszam poprawkę, w imieniu wnioskodawców, dotyczącą nadania projektowi nowego brzmienia. Wszyscy państwo otrzymaliście ten projekt wczoraj.

Teraz oddaję głos przedstawicielce rządu, jeżeli chce zabrać głos...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

SENATOR JERZY CZERWIŃSKI

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ja rozumiem, że się państwu bardzo śpieszy, ale my nie mamy tego tekstu przed sobą. To, że wczoraj otrzymaliśmy... Być może, tylko że niektórzy pracowali do dwudziestej drugiej na sali plenarnej. Gdzie jest ten tekst? Na ogół pracujemy nad konkretnym tekstem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Panie Michale, były egzemplarze projektu na stole, ale może była za mała liczba...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tam był i stary tekst, i poprawka. Jeżeli ktoś nie ma, to proszę bardzo, mam tutaj. Proszę o rozdanie wszystkim senatorom.

Kto nie otrzymał...

(Senator Jacek Bogucki: Panie Przewodniczący, my tu mamy, ale bez poprawek, stary tekst.)

Poprawki też były... Sam rano wziąłem z tej kupki. Ale może było za mało egzemplarzy... Przepraszam za to serdecznie.

Uwzględniliśmy także – cieszę się, że widzę pana Marka Wójcika – głosy środowisk samorządowych.

Przepraszam, kto jeszcze nie ma? Tu jeszcze jeden egzemplarz...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Sekretariat komisji poszedł powielić... Szanowni Państwo, wykorzystajmy ten czas. Czy pani minister chce zabrać głos? Za chwilę projekt będzie dostarczony tym, którzy jeszcze nie mają. Bardzo proszę.

Gdyby była szansa – przepraszam, wiem, że państwo też...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka: Tak?)

...dostaliście ten projekt wczoraj – żeby formułować uwagi do projektu po zmianach...

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
ANNA GEMBICKA**

Tak, tak. Ja się nie będę odnosić do tamtego, bo swoją opinię już przesłaliśmy i z tą opinią się można zapoznać. Z racji tego, że projekt został zmieniony, nie ma sensu o rozmawiać o tym poprzednim i się powtarzać.

Ja chciałabym ze swojej strony przede wszystkim zaznaczyć, że podobny projekt jest procedowany w ramach ścieżki rządowej. To jest projekt, który dzisiaj o jedenastej pojawi się na posiedzeniu Stałego Komitetu Rady Ministrów, a dotyczy właśnie wprowadzenia dodatku dla sołtysów, którzy osiągnęli wiek emerytalny i którzy pełnili funkcję przez co najmniej 2 kadencje. Ja się cieszę, że Senat tematem sołtysów się zajmuje, interesuje. Oczywiście trzeba to społecznie zaangażowanie docenić, więc my jako rząd jakiś czas temu z takim projektem również wyszliśmy. On będzie procedowany na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Jeżeli chodzi o te subkonta, to nie budzi to jakichś zastrzeżeń, to nie jest kontrowersyjne. Odnośnie do dodatkowych wynagrodzeń... Ja powiem tak. Ja bym się zastanowiła nad tym, bo obecnie sołtysi otrzymują diety. Ja sprawdziłam, jak w województwie kujawsko-pomorskim... Oczywiście te diety ustalają gminy. W kujawsko-pomorskim najwyższe diety dla sołtysów sięgają 800 zł miesięcznie. To jest, myślę, taka

kwota, która pozwala... Nawet diety w mniejszej wysokości są, jak myślę, takim godnym wynagrodzeniem. Ja oczywiście rozumiem, że polityka się rządzi swoimi prawami i Senat ma prawo zgłaszać takie propozycje, ale chciałabym uczulić, żeby ostrożnie podchodzić do wprowadzania kolejnych rozwiązań. Tak jak powiedziałam, jest już projekt rządowy odnośnie do tych dodatków do emerytur. Poza tym obecnie funkcjonują w gminach diety. Chciałabym to poddać pod rozważenie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo dziękuję, Pani Minister.

Pozwolimy najpierw Biuru Legislacyjnemu i panu prezesowi Niewiarowskiemu... A później oczywiście otworzymy dyskusję.

Bardzo proszę, Panie Mecenasie, omówić pokrótce projekt – część osób jeszcze czeka na egzemplarze – choć może odrobinę szerzej niż ja... Bardzo o to proszę. Chodzi o projekt po zmianach oczywiście.

**GŁÓWNY EKSPERT
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MICHAŁ PRUSZYŃSKI**

Szanowni Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Projekt zawarty w druku nr 944 to realizacja postulatów od lat zgłaszanych w przestrzeni publicznej. Podobne projekty, nawet tożsame, były zgłaszane już w trzeciej kadencji Sejmu. Z opinii nadesłanych w toku konsultacji wynika jasno, że sama idea wzmocnienia sołectw i uhonorowania sołtysów nie budzi żadnych wątpliwości. Zawarty w druku nr 944 projekt wymagał oczywiście dopracowania technicznolegislacyjnego, a poza tym, jak to wynika z opinii, budził pewne wątpliwości natury ustrojowej i systemowej. Stąd potrzeba czy konieczność wprowadzenia daleko idących zmian, które zostały dokonane w ramach zgłoszonej poprawki.

Regulacja, która miała być, zgodnie z projektem zawartym w druku, odrębną ustawą, stanie się, zgodnie z poprawką, ustawą o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy

o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ponieważ takie są wymogi spójności systemu prawnego. Bazową regulacją dla sołectw i innych jednostek pomocniczych gmin jest właśnie ustawa o samorządzie gminnym. Nie ma potrzeby ani nawet nie należałoby regulować tych kwestii w odrębnej ustawie.

Przewiduje się, w celu wzmocnienia sołectw, stworzenie subkont w gminach dla odrębnego, można powiedzieć, przechowywania czy gromadzenia środków poszczególnych sołectw. Oczywiście to są środki publiczne, które oczywiście podlegają wszystkim regułom wydatkowania środków publicznych, wszelkim mechanizmom kontroli i nadzoru.

Kolejna zmiana jest taka. Jeżeli zmiana statutu jednostki pomocniczej, a jednostkami pomocniczymi, przypomnę, są dzielnice, osiedla oraz sołectwa... To zależy od tego, czy gmina jest miejska, wiejska czy wiejsko-miejska. W każdym razie jeżeli zmiany statutu jednostki pomocniczej są dokonywane na wniosek organu uchwałodawczego tej jednostki, czyli tak naprawdę są inicjowane przez samą jednostkę pomocniczą, czyli, w uproszczeniu mówiąc, przez sołectwo... Jeżeli sołectwo wnosi o zmianę jego statutu, to gmina nie musi tego projektu ponownie konsultować z mieszkańcami.

Zgodnie z postulatami, w których była mowa o zdarzających się konfliktach w społecznościach lokalnych, przyjmuje się, że gminy powinny uregulować w statutach jednostek pomocniczych również przesłanki ważności zebrania wiejskiego czy też ogólnego zebrania mieszkańców. Zebranie wiejskie ma miejsce w sołectwach, ogólne zebranie mieszkańców – w osiedlach.

Tak jak pan przewodniczący wspomniał, osią projektu jest przyznanie osobom, które ukończyły w przypadku kobiet, sześćdziesiąty rok życia, a w przypadku mężczyzn sześćdziesiąty piąty rok życia, i które pełniły przez co najmniej 1 kadencję funkcję sołtysów, dodatkowego świadczenia pieniężnego. Umownie możemy je nazwać emerytalnym, ponieważ przysługuje w wieku potocznie zwanym emerytalnym, natomiast ono nie jest związane ze świadczeniami emerytalnymi. No, nie można powiedzieć, że to jest dodatek do emerytury, bo warunkiem jego otrzymania nie jest przejście na emeryturę rolniczą ani żadną inną, a tylko osiągnięcie wieku i pełnienie co najmniej 1 pełnej kadencji sołtysa.

To świadczenie, jak wspomniano, ma wynosić, za 1 pełną kadencję, 10% minimalnego wynagrodzenia, a za każdą kolejną – kolejną nie w znaczeniu chronologicznej kolejności, tylko za każdą ponad tę jedną – dodatkowe 3%, łącznie nie więcej niż 19% wynagrodzenia minimalnego, czyli płacy minimalnej, potocznie rzecz ujmując, w przypadku 4 czterech pełnych kadencji. To świadczenie w intencji autorów poprawki ma być pokrywane z budżetu państwa, z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw rozwoju wsi, i ma być wypłacane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Jeżeli dany sołtys przejdzie na emeryturę, świadczenie to ma być mu wypłacane w terminie, w którym wypłacana jest mu emerytura – dla uproszczenia, dla minimalizacji liczby przelewów. Jeżeli tak by się zdarzyło, że dany sołtys nie przeszedł jeszcze na emeryturę, co mu oczywiście wolno, albo w ogóle nie podlegał ubezpieczeniu w KRUS, bo jest np. ubezpieczony, w sensie emerytalno-rentowym, w ZUS albo w Zakładzie Emerytalno-Rentowym MSWiA, to takie świadczenie ma mu być wypłacane przez KRUS do piętnastego dnia miesiąca.

To świadczenie ma być przyznawane na wniosek danego sołtysa w drodze decyzji przez wójta gminy, gminy, której jednostką pomocniczą jest to sołectwo. Wniosek ma być maksymalnie prosty, to nie może być poważną barierą formalną utrudniającą sołtysom uzyskanie świadczenia. Ma zawierać dane identyfikujące czy też personalia, w tym PESEL, wskazywać precyzyjnie datę osiągnięcia wieku 60 czy 65 lat, a także okres albo okresy pełnienia funkcji sołtysa oraz podpis. Dlaczego tylko tyle? Dlaczego w pierwszym kroku nie wymaga się dokumentowania pełnienia funkcji sołtysa? Otóż dlatego, że gminy dysponują całą dokumentacją sołectw i dokumentacją dotyczącą sołtysów – ich powoływania i funkcjonowania. W związku z tym wójt jako organ, który ma wydać decyzję, jest w stanie to łatwo zweryfikować na podstawie dostępnych dokumentów. Gdyby tak się zdarzyło, że wójt takich dokumentów nie posiada – choćby dlatego, że np. są już wybrakowane, bo nie należały do odpowiednio wysokiej kategorii archiwalnej – to wójt wzywa sołtysa do udokumentowania okresu albo okresów pełnienia funkcji. Sołtys, który może takie dokumenty posiadać w swoim, można powiedzieć, prywatnym archiwum, takie dokumenty przedstawia. Awaryjnie,

gdyby również sołtys takich dokumentów nie miał, przyjęto rozwiązanie wzorowane na dotyczącym ochotniczych straży pożarnych, a więc wystarczy oświadczenie 3 świadków składane pod odpowiedzialnością karną za złożenie fałszywego oświadczenia, przy czym co najmniej jednym ze świadków powinna być osoba, która pełniła funkcje publiczne albo była zatrudniona w urzędzie gminy w okresie albo w okresach pełnienia funkcji. Ostateczną decyzję wójt ma doręczyć oddziałowi regionalnemu albo placówce terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, obsługującej świadczeniobiorców zamieszkałych w swojej gminie, mówiąc w uproszczeniu. W zakresie nieuregulowanym tutaj do postępowania w sprawie świadczenia mają być stosowane przepisy k.p.a., co jest rozwiązaniem najprostszym ze względu na to, że gminy biegle stosują k.p.a., prowadzą liczne postępowania i wydają liczne decyzje.

Kolejnym postulatem zgłaszanym wielokrotnie było umożliwienie innym niż sołtys czy też przewodniczący kolegiального organu wykonawczego jednostki pomocniczej udziału w pracach gminy. Co do zasady sołtys jest do tego uprawniony i musi zostać powiadomiony...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Przepraszam. Czy wszyscy ci, którzy chcieli otrzymać projekt w poprawionej wersji, już go dostali? Tak, wydaje się, że wszyscy...)

Co do zasady sołtys ma prawo uczestniczyć w pracach rady gminy. No, bez prawa udziału w głosowaniu, ale dzięki temu wie, co się dzieje w gminie i co jest projektowane, procedowane. I musi być o nich powiadamiany tak jak radni. W praktyce jednak bywa tak, że sołtys – czy to z powodów losowych, czy z jakichkolwiek innych – uczestniczyć w tych pracach nie może. Jak dotąd nie mógł nikogo upoważnić do udziału we własnym imieniu. Poza tym może być tak, że procedowane są sprawy szczegółowe, techniczne, w przypadku których wskazana byłaby obecność osoby bardziej wprowadzonej w omawiane przez gminę zagadnienia, w których sołtys akurat się orientuje słabiej. W związku z tym przewiduje się, że sołtys czy też przewodniczący organu kolegiального dzielnicy albo osiedla może upoważnić członka rady sołectkiej albo członka zarządu, albo członka rady dzielnicy... Rady sołectkiej – w sołectwie, a w dzielnicy czy osiedlu członka rady czy członka zarządu. Chodzi o to, żeby ograniczyć...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Mecenasie, ja patrzę przez pryzmat czasu i tego, że później jest posiedzenie komisji...)

Przepraszam, już zmierzam ku końcowi.

Jak już wspomniała pani minister, regulacja nie wprowadza nowych świadczeń dla sołtysów, bo diety i zwrot kosztów są jak najbardziej w obecnej ustawie przewidziane. Działa to w ten sposób, że rada gminy może ustanowić zasady ich przyznawania. Ze słów pani minister wynika, że w województwie kujawsko-pomorskim wszystkie albo większość gmin skorzystała z tej możliwości i takie diety sołtysom przyznaje. Są jednak sygnały, że w niektórych gminach takie zasady nie zostały ustalone. W związku z tym regulacja zmienia fakultatywność określenia tych zasad na obowiązek określenia zasad. Podkreślam: zasad. Ustawa, w poszanowaniu samorządności, nie narzuca gminom, że mają dawać i diety i zwracać koszty...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Wszystkie uwagi samorządów, które były zgłoszone...)

...i w jakich kwotach...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: ... do pierwotnej wersji, przyjęliśmy i wprowadziliśmy w wersji poprawionej.)

...tylko nakazuje gminie jakoś to uregulować. Jak? To zależy od gminy i uwarunkowań lokalnych.

Ponadto projekt nowelizacji przewiduje, co również podkreślano, że jeżeli darczyńca albo spadkodawca zastrzegł przeznaczenie przedmiotu darowizny czy też spadku na rzecz jednostki pomocniczej – przykładowo samotny gospodarz zapisuje swoje siedlisko na dom ludowy czy też na świetlicę w sołectwie – to gmina ma obowiązek umożliwić sołectwu korzystanie z tej nieruchomości i rozporządzenie dochodami z niej. To oczywiście staje się mieniem komunalnym, staje się mieniem gminy, ale chodzi o to, żeby sołectwo mogło z tego bezpośrednio korzystać. Tak samo jest, jeśli ktoś przeznaczy jakąś darowiznę pieniężną na sołectwo – te pieniądze mają trafić na subkonto sołectwa, a nie do ogólnego zasobu finansowego gminy.

Kolejna zmiana, również od lat podnoszona, to umożliwienie sołectwom występowania z inicjatywami lokalnymi. Jak dotąd z inicjatywami lokalnymi czy też w ogóle z inicjatywami

lokalnymi występują mieszkańcy jednostki samorządu, czyli gminy, w uproszczeniu. I mogą to robić albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem kilku podmiotów wymienionych w przepisach. Chodzi o to, żeby ten katalog został uzupełniony o sołectwa. I to się dzieje poprzez zmianę art. 19b w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Do przedstawionych regulacji są dostosowane przepisy o wejściu w życie, ponieważ oczywiście nie wszystkie te przepisy mogą i powinny wejść w życie w zwykłym czy też podstawowym terminie 14 dni od ogłoszenia. Jest przewidziany dłuższy *vacatio legis* w stosunku do przepisów o subkoncie i do przepisów, które nakładają na gminy obowiązek zmian statutów jednostek pomocniczych. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Jedno pytanie do pana mecenas. Czy zgodnie z regulaminem będę mógł jako pierwszy, po głosach ekspertów, zgłosić poprawkę, która musi być potem przegłosowana, dotyczącą nadania nowego brzmienia projektowi?

**GŁÓWNY EKSPERT
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MICHAŁ PRUSZYŃSKI**

Tak jest. Pan senator, jak każdy senator, może zgłosić swoją poprawkę. Jest kwestią decyzji Wysokich Komisji... Inni senatorowie również mogą zgłaszać poprawki i mogą zgłaszać te poprawki, jeżeli sobie życzą, do pierwotnego tekstu. Zastrzegam jednak, że prawdopodobnie ta poprawka będzie poprawką najdalej idącą, w związku z czym jeśli zostanie przegłosowana, to uczyni inne poprawki do projektu z druku nr 944 bezprzedmiotowymi.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Pan prezes Ireneusz Niewiarowski.

**PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO KRAJOWEGO
STOWARZYSZENIA SOŁTYSÓW
IRENEUSZ NIEWIAROWSKI**

Dziękuję pięknie.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

W imieniu Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów chcę przede wszystkim podziękować za tę inicjatywę. Ona jest ważna i ona przyczyni się do podniesienia rangi sołtysa, jak również samego sołectwa, a to jest bardzo potrzebne. Ta instytucja jest jedną z najstarszych instytucji, ale też jest bardzo potrzebna wsi w latach następnych. Sołtys, który tradycyjne funkcje swoje zachowuje, staje się coraz częściej takim animatorem, organizatorem pracy wsi. On integruje tę wieś swoimi pomysłami. W związku z tym to winna być osoba i sprawna, i z odpowiednim autorytetem. Ten projekt wzmacnia jego pozycję, ale także, co chcę podkreślić, pozycję samego sołectwa.

Jeśli chodzi o główne propozycje, czyli np. subkonta... To bardzo istotne i potrzebne działanie, ale nie jestem pewny, czy wystarczające. Dzisiaj w ustawie o samorządzie gminnym są zapisy, które umożliwiają przekazywanie mienia komunalnego, ale to praktycznie nie działa, nie funkcjonuje. Być może ten zapis spowoduje większą aktywność i ze strony sołectw, i ze strony władz gminy, tak aby to mienie w porozumieniu przekazywać i aby sołectwo mogło czerpać pożytki z tego mienia. Spadki, środki własne... To wszystko wzmacnia pozycję sołectwa.

Inicjatywa lokalna. Tak, to prawda, od dawna się tego domagaliśmy, postulowaliśmy, aby oprócz organizacji, pojedynczych obywateli... Tak że pojawił się zapis, że również sołectwo może takie inicjatywy zgłaszać. Bardzo dobre rozwiązanie.

Obligo diety. Tutaj uwaga do pani minister. Te 800 zł to są diety wyjątkowe, jedne z najwyższych w Polsce...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Znacznie częściej to jest 200 czy 300 zł, a bywa i 50 zł, i 80 zł. Kilkadziesiąt gmin w Polsce w ogóle nie stosuje diet. Ten zapis ma swoje znaczenie i jest potrzebny.

Naturalna jest kwestia dotycząca konsultacji w sytuacji, kiedy sołectwo zgłasza zmiany. Te konsultacje są już wtedy niepotrzebne.

Bardzo ważna jest propozycja unormowania zasad ważności zebrania wiejskiego. Do nas dość często docierają sygnały, że są jakieś konflikty co

do rozstrzygnięć zapadłych na takim zebraniu wiejskim. No i się okazuje, że nie było formalnie zwołane i jest nieważne. Nacisk na to, aby to było uregulowane odpowiednio w statutach, jest słuszny i potrzebny.

Samo świadczenie emerytalne w bardzo dużym stopniu przyczyni się do tego, że znaczenie i ranga sołtysa wzrosną, a także spowoduje, mam nadzieję... Dzisiaj w niektórych miejscach zdarza się, że nie ma wielu chętnych na funkcję sołtysa, więc to będzie taki dodatkowy doping. Samo przyznanie takiego świadczenia zdecydowanie podnosi znaczenie tej funkcji, funkcji sołtysa.

W związku z tym żeby nie przedłużać, powiem państwu tak. Trzymam kciuki, aby ten projekt został zrealizowany. On realizuje niektóre wątki zgłaszane przez nas w petycjach, które znajdują się w Senacie i w Sejmie, a w niektórych rozwiązaniach idzie nawet dalej. To bardzo dobrze. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję panu prezesowi Ireneuszowi Niewiarowskiemu.

Głos środowiska sołtysów mówiący o tym, że popierają projekt, jest niezwykle istotny, bo on jest dla nas pewnym wskazaniem. Przyjmowane projekty legislacyjne mają rozwiązywać problemy określonych grup. W tym przypadku pozytywna ocena ze strony stowarzyszenia sołtysów jest dla nas niezwykle istotna.

Ja bym chciał państwa przekonać do jednej rzeczy – że środowisko sołtysów, bym powiedział, zasługuje na uwagę i nie ma tu miejsca na jakąkolwiek formę rywalizacji. Jeżeli Senat przyjmie swoją inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie, a rząd swoją... Na początku tygodnia nie było tej inicjatywy na stronie rządowej, więc nie mogłem się z nią zapoznać. Szanowni Państwo, przypominam, że tą tematyką zajmują się różne grupy parlamentarzystów od wielu lat. Ja mam przed sobą 6 różnych inicjatyw ustawodawczych w tym zakresie, od inicjatywy zawartej w druku nr 1095, podpisanej przez parlamentarzystów PSL, tj. projektu ustawy o sołtysach i radach sołeckich – prace nad tym projektem w Sejmie niestety się nie zakończyły powodzeniem – po projekt Platformy Obywatelskiej z marca 2020 r.

dotyczący zmiany ustawy o samorządzie gminnym i niektórych innych ustawa. Propozycje z tego projektu znalazły odzwierciedlenie w projekcie, który tu przedstawiliśmy. Są też projekty jeszcze z poprzedniej kadencji, 4 takie projekty. Tutaj nie chodzi o żadną formę rywalizacji.

Nie ukrywam, że się niezwykle ucieszyłem ze słów premiera, który zauważył ten problem, bo dzięki temu projekty, które zgłaszała opozycja – zakładam – nie będą w Sejmie mrożone. Sprawa pracy sołtysów, nie tylko dodatków emerytalnych... Jak państwo widzicie, większa jest skala zagadnień, które trzeba uregulować. Mam wrażenie, że wreszcie doszliśmy do momentu, w którym ponad podziałami politycznymi nad takimi ustawami możemy pracować. Jeżeli Senat przyjmie tę inicjatywę ustawodawczą, a rząd swoją, to zakładam, decyzją pani marszałek Witek nastąpi połączenie prac nad oboma projektami i powstanie lepszy projekt. Deklaracje premiera... Nie wiem, co jest w tym rządowym projekcie, bo, tak jak mówię, nie można się było z nim zapoznać. Projekt senacki reguluje większą liczbę zagadnień postulowanych przez środowisko sołtysów i de facto porządkuje sprawy, które są związane z bieżącą ich działalnością. Ja z satysfakcją mogę odnotować, że nasz projekt, jak każdy projekt, który dotyczy wspólnot lokalnych, wywołał dyskusję np. środowisk samorządowych. Jeszcze raz ogromnie dziękuję naszemu Biuru Legislacyjnemu, że wszystkie uwagi samorządów udało nam się uwzględnić w tak krótkim czasie – macie to państwo w tym projekcie – godząc racje, z jednej strony, samorządów, a z drugiej środowiska sołtysów.

Pan senator, bardzo proszę.

**SENATOR
ZDZISŁAW PUPA**

Najpierw uwaga, Panie Przewodniczący. Pan wygłasza długie monologi, a o godzinie 9.15 mamy posiedzenie kolejnej komisji i możemy nie zdążyć. Proszę mieć to na uwadze i szanować następców, którzy tu będą obradować.

Chciałbym też podziękować, a mianowicie podziękować za to, że koledzy, panowie z Platformy Obywatelskiej – sami panowie się podpisali pod tym projektem, który jest zawarty w druku nr 944 – wyszli z inicjatywą wsparcia sołtysów. Pan przewodniczący sołtysów bardzo ciekawą rzecz powiedział, pan Ireneusz Niewiarowski,

który był senatorem Platformy Obywatelskiej, kiedy podejmowaliście decyzje... Jakoś nie udało się wtedy takiej inicjatywy podjąć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie udało się tej inicjatywy podjąć. Fundusz sołecki się udało załatwić, ale się nie udało załatwić pomocy dla sołtysów, dla tych, którzy rzeczywiście ciężko pracują, jak tu wszyscy mówimy i co do czego wszyscy się zgadzamy. Tej inicjatywy praktycznie nie było. To dobrze, że inspiracją do tego typu działania był ruch ze strony rządu Prawa i Sprawiedliwości, ruch, który praktycznie przyczynił się do tego, że projekt ustawy jest już procedowany na poziomie KPRM i niebawem trafi pod obrady Sejmu. Jest to projekt spóźniony, ten senacki projekt państwa z Platformy Obywatelskiej, panów z Platformy Obywatelskiej – jak mówię, żadna pani się pod nim nie podpisała, tak jakby nie było w Polsce żadnej pani sołtyski – jest spóźniony i myślę, że będzie problem, żeby te zapisy włączyć do tego projektu, który powinien być uwzględniony na etapie prac sejmowych. Rzeczą polega na tym, że... Myślę, że ten temat wróci do Senatu, bo musi wrócić. Przejdzie przez Sejm, trafi z powrotem do Senatu i będziemy wtedy w sposób właściwy procedować nad ustawą i nad poprawkami, które ewentualnie będziecie panowie zgłaszać. Uważam, że ten projekt na tym etapie prac jest niepotrzebny. Spóźniliście się, Panowie – przyznajcie się do tego. No, wszystko można powiedzieć... Wspaniałe słowa wypowiedane przez pana przewodniczącego, który chce bronić tego projektu jak niepodległości, pokazywać, jak to osoby, które się tu podpisały, inicjatorzy tego pomysłu chcą dobrze dla sołtysów... To mija się z celem i intencjami, a to z uwagi na to, że ten projekt, jak będzie procedowany... Oni trafi do Sejmu i na tym etapie... Znamy się na legislacji, a pan przewodniczący jako szef Komisji Ustawodawczej zna się najlepiej na procedowaniu. Powinien pan wiedzieć, że ten projekt jest chybiony z uwagi na fakt procedowania w Sejmie, przyjęcia przez KPRM... W najbliższym czasie tamten projekt, który jest istotny, zostanie przyjęty przez KPRM i potem trafi do Senatu. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Jedną rzecz sprostuję. Żaden taki projekt nie został przyjęty ani przez rząd, ani przez Sejm, ani go nie ma na stronach rządowych.

(Senator Zdzisław Pupa: To ja muszę odpowiedzieć na to...)

Dobrze.

**SENATOR
ZDZISŁAW PUPA**

Już jest w KPRM... Wie pan, jak się proceduje, był pan również w KPRM, pracował pan w różnych instytucjach. Pan wie, jak wygląda procedowanie.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Rząd nie przyjął żadnego takiego projektu...)

Wobec powyższego...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: ... Panie Senatorze.)

Przyzna pan, że ten projekt, który daliście, jest spóźniony i chybiony. Myśmy powinni pracować nad tym projektem, który przyjdzie do nas z Sejmu. A to jest normalne bicie piany i przeciąganie sprawy. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Myślę, że ze smutkiem pana słowa przyjęło środowisko sołtysów.

Pan senator Czerwiński, później ja – zapisałem się do głosu – a później senator Bogucki.

(Senator Wojciech Piecha: Ale najpierw senator Czerwiński.)

Przed chwilą tak powiedziałem. Najpierw senator Czerwiński, później j, bo też się zapisałem do głosu, a następnie senator Bogucki.

**SENATOR
JERZY CZERWIŃSKI**

Szanowni Zebrani! Panowie Przewodniczący! Ja mam 2 kwestie, właściwie jedynie formalne. Merytorycznie nie będę się wypowiadał, bo do tego trzeba się wczytać w tę nową wersję. Tak naprawdę otrzymujemy dzisiaj nową wersję projektu ustawy, znacznie węższą znaczeniowo. Jego zakres jest znacznie węższy. I dobrze, bo ten, który był poprzednio, z druku nr 944, to tak naprawdę było powołanie nowego szczebla administracji... Ale zostawmy to, bo, jak widzę, ten druk już jest historią. Ale on nie jest na tyle

historią, żeby... Ja prosiłbym osoby, które są na sali i które chcą przedstawić swoją opinię, żeby przedstawiały opinię dotyczącą tej treści. Bo tamta treść, jak widać, została już wymazana. Ważne, jaka jest opinia szczególnie gmin, tzn. organizacji, które reprezentują gminy, bo one są bezpośrednio tym zainteresowane, mają taki bezpośredni styk z sołtysami. Chciałbym te opinie usłyszeć.

Zaś co do meritum powiem tak. Projekt poselski, nie rządowy, ale poselski w tym zakresie jest już w Sejmie, od 13 marca. On w tej chwili jest na etapie, tak jak jest to u nas, opinii poszczególnych organów sejmowych, biur legislacyjnych itd. Ale jest już w Sejmie. Można go przeczytać, nawiasem mówiąc. Ja go specjalnie przeczytałem, żeby mieć świadomość, o czym mówimy.

Zaś co do idei to oczywiście tak, popieramy. Tutaj jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wątpię, żeby się ktoś, mówiąc w cudzysłowie, odważył nie popierać tej idei. Ale diabeł tkwi w szczegółach. Tak więc prosiłbym o opinię tych, którzy są najbardziej zainteresowani, szczególnie gmin.

PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Za chwilę umożliwię zabranie głosu osobom, które chcą zabrać głos.

Szanowni Państwo, sprostuję pewne nieprawdziwe informacje, które tu były podawane. Kiedy było zainteresowanie tą problematyką? Szanowni Państwo, mam przed sobą...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...4 inicjatywy ustawodawcze dotyczące czy sołtysów i rad sołeckich, czy zmian w samorządzie gminnym, ale w zakresie porządkującym prace rad sołeckich. Szanowni Państwo, w poprzedniej kadencji nie doprowadzono finalnie do prac – w poprzedniej kadencji Sejmu, przypomina, większość miał PiS – w przypadku 2 inicjatyw ustawodawczych sygnowanych przez parlamentarzystów Polskiego Stronnictwa Ludowego zawartych w drukach nr 1137, tj. projektem ustawy o sołtysach i radach sołeckich, podpisanym przez senatorów PSL... Następnie nie zakończono prac nad projektem zawartym w druku nr 2424, tj. projektem ustawy

o sołtysach i radach sołeckich, podpisanym przez grupę parlamentarzystów PSL. Szanowni Państwo, nie zostały zakończone prace nad kolejnym, zamrożonym już w tej kadencji, projektem zgłoszonym przez parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej. Mojemu przedmówcy, który się tu upominał o kobiety, powiem, że ten projekt podpisały m.in. posłanki: Zofia Czernow, Barbara Dolniak, Elżbieta Gelert, Marta Golbik, Agnieszka Hanajczyk, Joanna Kluzik-Rostkowska, Henryka Krzywonos-Strycharska, Gabriela Lenartowicz, Katarzyna Lubnauer, Małgorzata Niemczyk, Barbara Nowacka, Krystyna Szumilas, Iwona Śledzińska-Katarasińska, Anna Wasilewska, Marta Wcisło. Szanowni Państwo, ten projekt, który także porządkuje sytuację funkcjonowania sołtysów i rad sołeckich, PiS zamroził w tej kadencji Sejmu. Kolejny projekt, który w tym zakresie mamy, to projekt, znowu, Polskiego Stronnictwa Ludowego zawarty w druku nr 1095, tj. projekt ustawy o sołtysach i radach sołeckich. On także został zamrożony w Sejmie.

Projekt, o którym mówił pan senator, nie jest projektem sygnowanym przez klub PiS, tylko przez grupę posłów Solidarnej Polski. On wygląda tak... I nie reguluje nawet 1/3 zagadnień, które regulujemy w inicjatywie ustawodawczej Senatu. Nie chciałem prowadzić tutaj dyskusji politycznej, sołtysi sobie na to nie zasłużyli, ale wypowiedź mojego przedmówcy, która zawiera wątki polityczne...

(Senator Zdzisław Pupa: Proszę...)

...wymagała sprostowania nieprawdziwych informacji w tym zakresie.

Kolejny zapisany – pan senator Bogucki.

SENATOR JACEK BOGUCKI

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Wydaje mi się, że nie jesteśmy w stanie pracować nad zupełnie nowym tekstem, właściwie nową ustawą... Tam mieliśmy do czynienia z projektem ustawy o sołtysach i radach sołeckich, a tu mamy do czynienia z projektem zmiany ustawy o samorządzie gminnym. Od początku też zwracałem uwagę, że mielibyśmy, gdyby została uchwalona ustawa w tym pierwotnym kształcie, po 2 rady sołeckie, 2 sołectwa, 2 sołtysów – jeden działający w trybie ustawy o samorządzie gminnym, a drugi działający w trybie tej

nowej ustawy. Mielibyśmy wtedy taki dualizm, bo polskie prawo mówi, że określenie użyte w jednej ustawie nie odnosi się do innej ustawy... To byłyby 2 byty... No, rozumiem, że to już zostało uporządkowane, ale dalej mam, bym powiedział, zasadnicze wątpliwości co do tej treści.

Jeśli chodzi o to, co już udało mi się wyłapać, to, po pierwsze... Ja jestem wnukiem sołtysa i synem sołtysa. Jak do tej pory nie udało mi się być sołtysiem, ale pewnie jeszcze wszystko przede mną. Przyznam, że gdyby ustawa została uchwalona w tej treści, to w swojej gminie zaproponowałbym, żeby w statucie określono kadencję sołtysa na 1 dzień. Wtedy codziennie nowy sołtys i wszyscy mieszkańcy przez 1 kadencję byłiby...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Tam jest sformułowanie „pełna kadencja”, Panie Senatorze.)

Proszę mi pozwolić skończyć.

Prawo wyborcze, kodeks wyborczy nie określa długości kadencji sołtysów, sołectw. Ustawa o samorządzie gminnym też się do tego nie odnosi. W statucie określa się długość kadencji, a więc może być równie dobrze równa długości kadencji samorządu gminnego, ale i może być krótsza czy dłuższa, w każdej innej formie. Jeśli to nie jest określone, no to... Ja oczywiście przesadziłem, mówiąc, że można by wybierać codziennie, ale raz w rok zmiana sołtysa... W ten sposób mielibyśmy sołtysów zdecydowanie więcej.

Decyzje o przyznaniu świadczenia ma wydawać wójt, a płacić ma Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Ta więc kto inny wydaje decyzje, kto inny płaci... No, ciekawe rozwiązanie. Samorząd wydaje decyzje, a płaci instytucja rządowa.

Kolejna wątpliwość. Jakie to jest świadczenie? Nie jest to świadczenie takie jak dieta sołtysa, a więc za pełnienie obowiązków społecznych, które jest zwolnione z podatku, zwolnione ze składki na ubezpieczenie społeczne. Jeśli to jest świadczenie niedookreślone ani w ustawie o ubezpieczeniach społecznych rolników, ani w ustawie o podatku dochodowym, to, jak rozumiem, będzie podlegało i podatkowi, i ubezpieczeniom społecznym. Bo przecież nie każdy sołtys przechodzi na emeryturę po osiągnięciu tego wieku.

To kilka zasadniczych niedoróbek. Pan przewodniczący bardzo często mówi, że z Sejmu przychodzą do nas ustawy, które musimy poprawiać.

No, nie chciałbym, żeby działało to też w drugą stronę – że na kolanie piszemy dokument i wrzucamy do Sejmu, a potem trzeba go zdecydowanie poprawiać, uzupełniać luki. Jak mówię, tylko tyle udało mi się przez noc wyłapać, no ale to są takie zasadnicze kwestie. Dziękuję.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Po pierwsze, kadencje sołectw określa rada gminy. Teza o nieuczciwości rad gminy, które mogłyby określać tę kadencję np. w formie 1 dnia, jest tezą absurdalną.

Po drugie, dodatki emerytalne – umownie mówiąc; to jest świadczenie do emerytury – są wypłacane na ogólnych zasadach, bo nie jest możliwa inna regulacja, tak jak inne świadczenia wypłacane w państwie polskim.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że projekt, na który powoływał się pan senator Pupa... No, powiedziałbym żartobliwie, że tej projekt żadnej z tych spraw nie reguluje, bo jest tak lakoniczny... Jeżeli państwo będziecie chcieli pochylić się z troską nad kwestią prawidłowości legislacji, to szczególnie rekomenduję pracę nad tym projektem. Jestem, nie ukrywam, niezwykle ciekaw projektu rządowego, ale jak na razie ciągle nie ma szansy na to, by się z nim zapoznać. Może już dzisiaj został zawieszony... Bardzo chętnie skorzystam z tej możliwości.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
ANNA GEMBICKA**

Myślę, że powinien być, jak najbardziej, bo jest wpisany do wykazu prac rządu, więc... A jeżeli nie, to ja mogę za chwilę przesłać go drogą mailową.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Bardzo o to proszę.
Pan senator Pupa.

**SENATOR
ZDZISŁAW PUPA**

Po pierwsze, odpowiedź dla pana przewodniczącego. Ja się na żaden projekt nie powoływałem, tylko mówiłem o tym, że jest projekt w KPRM, który będzie procedowany. Będzie procedowany później w Sejmie i później w Senacie, bo tak musi być.

Ale mam pytanie do pani minister. Pani Minister, niech mi pani powie, czy te prace senackie nie mają na celu opóźnienia prac nad szybkim wejściem w życie ustawy, która jest proponowana w Sejmie. No, takie wrażenie mamy. W poprzednich kadencjach, kiedy Platforma miała władzę, nie zostało to załatwione, a teraz nagle przyśpieszenie jest – wtedy, kiedy podobny dokument jest w KPRM. I praktycznie my jesteśmy zmuszani do tego, żeby przez noc analizować, jak senator tutaj powiedział, pracować nad projektem, który dopiero co ujrzał światło dzienne. Niech pani powie, czy to nie przyczyni się do opóźnienia wejścia w życie tej pomocy dla sołtysów, tego wsparcia sołtysów, które rząd Prawa i Sprawiedliwości stara się w tej chwili procedować, podejmować. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pani Minister, ja też jestem ciekaw odpowiedzi na pytanie, czy projekt senacki opóźnia prace rządową. Chętnie wysłucham tej odpowiedzi.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
ANNA GEMBICKA**

Ja powiem tak. Mnie się trudno tłumaczyć z intencji wnioskodawców. Pan senator pyta, czy tutaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...intencja jest taka, żeby opóźnić... Ja się w tym temacie nie będę tłumaczyć. Ja powiem szczerze, że wydaje mi się, że nie, że nie opóźni to prac rządowych. Tak jak powiedziałam, na najbliższym posiedzeniu Sejmu będzie to procedowane. Jest to projekt na tyle niekontrowersyjny, że, jak myślę, będzie on popierany przez

wszystkie opcje polityczne i na najbliższym posiedzeniu Sejmu zostanie uchwalony – ten rządowy – a później trafi do Senatu. Mam też nadzieję, że Senat też nie będzie zwlekał z procedowaniem tego projektu. Niestety mieliśmy do czynienia czasami z taką praktyką, że prace przy niektórych projektach były przeciągane, ale...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Cieszę się, że dzisiaj jest...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Cieszę się, że dzisiaj jest tutaj ta dyskusja, bo, mam nadzieję, ona oznacza, że prace nad projektem rządowym, jak on już trafi do Senatu, będą bardzo szybko i sprawnie prowadzone.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Jestem zapisany do głosu.

Pani Minister – informacyjnie – zgodnie z konstytucją każdy projekt, który trafi do Senatu, musi być rozpatrzony w ciągu 30 dni. Senat w tej kadencji przyjął 100 inicjatyw ustawodawczych własnych. Z tych 100 inicjatyw ustawodawczych własnych ponad 60, niektóre np. od lutego 2020 r... Nie nadano im biegu czy, jak to się kolokwialnie mówi, marszałek Witek zamroziła prace nad tymi projektami. Podsumowując, praktyka wygląda tak. Senat każdy projekt ustawy, który do niego trafia – czy to z inicjatywy rządu, czy z inicjatywy poselskiej – rozpatruje w ciągu 30 dni, a relacje w drugą stronę są takie, że w Sejmie są projekty inicjatyw ustawodawczych Senatu, które leżą tam ponad trzeci rok. Tak wygląda praktyka dotycząca tego, kto opóźnia inicjatywy ustawodawcze i czyje.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
ANNA GEMBICKA**

To ja się do tego odniosę. Tak, w terminie 30 dni, ale można wcześniej, niekoniecznie musi to być...

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Pani Minister...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka: ...te 30 dni.)

...doceniam pani poczucie humoru...
(Wypowiedź poza mikrofonem)
Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?
Pan senator Bogucki, pan senator Pupa.

SENATOR
JACEK BOGUCKI

Ja tylko chciałbym sprostować to, co powiedział pan przewodniczący. Nie można zarzucać jakiegokolwiek gminie nieuczciwości, jeśli działa w granicach prawa uchwalonego przez Sejm i Senat. Jeśli prawo dopuszcza różne długości kadencji, to gmina decyduje o tym samodzielnie.

Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że może lepiej byłoby zapisać w latach tę długość pełnienia funkcji, a nie w kadencjach, bo kadencje się zmieniły w międzyczasie, były 4-letnie, a teraz są 5-letnie. Najbliższa... Ta będzie trwała 5,5 roku. Tak że nierówno traktowalibyśmy sołtysów. Pamiętam też, że była wydłużana kadencja – pierwsza czy druga – samorządów gminnych. Tak więc nierówno traktowalibyśmy sołtysów, licząc to w kadencjach, szczególnie że gminy mogły i pewnie zapisały różnie długość kadencji w swoich statutach. Tak jak mówię, żadne prawo nie zmusza gmin do tego... No, tak się utarło, że kadencje sołtysów trwają tyle, ile trwają kadencje rad gmin, ale to nie jest regułą powszechną.

I druga uwaga. Nadal mam wątpliwość, czy to świadczenie – nie jest ono wymienione w ustawie o ubezpieczeniach społecznych rolników i w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych w odpowiednich miejscach jako świadczenie zwolnione z podatku i niepodlegające oskładkowaniu – nie będzie podlegało oskładkowaniu i opodatkowaniu. To, że wypłacane jest ono z funduszu emerytalnego, nie znaczy, że jest oskładkowane czy że nie jest oskładkowane. No, na ile pamiętam te przepisy... Chociaż to są przepisy dosyć specjalistyczne i pewnie trzeba byłoby się w nie włączyć.

Ale tu nie ma żadnego zarzutu, ja jak najbardziej jestem za tym, żeby sołtysom to świadczenie przyznać – żeby było jasne. Ale chodzi o to, żebyśmy przyznawali je, równo i jednakowo traktując wszystkich sołtysów, a jednocześnie o to, żeby niepotrzebnie nie oskładkowywać, nie opodatkowywać tego typu świadczeń, bo to byłoby chyba niepotrzebne. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Obie uwagi są interesujące. Jeżeli pan senator będzie chciał zgłosić stosowne poprawki, to bardzo proszę.

Pan senator przewodniczący.

SENATOR
ZDZISŁAW PUPA

Pytanie do pani minister. Zrozumiałem z tej wypowiedzi pani minister, że ten projekt senacki miałby się jakby minąć z projektem rządowym. Tak może być? To jest jedno pytanie. Proszę o doprecyzowanie, gdyby tak precyzyjnie pani odpowiedziała, Pani Minister...

I drugie pytanie: jakie jest stanowisko rządu w stosunku do tego senackiego projektu?

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Bardzo proszę, Pani Minister.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
ANNA GEMBICKA

To zależy od tego, w jaki sposób będzie procedowany, jakie będą terminy procedowania, czy ten projekt zostanie chociażby przyjęty przez Senat. Od tego zależy, czy on później będzie po prostu... Chodzi też o to, w jakiś sposób on się nałoży – a może się nie nałoży – na projekt rządowy. Tak jak powiedziałam, my mamy jasno określony termin. Chcemy to zrobić na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Projekt dzisiaj będzie procedowany na posiedzeniu Komitetu Stałego Rady Ministrów, więc pewnie w przyszłym tygodniu Rada Ministrów... I zostanie wysłany do Sejmu. Mam nadzieję, że bezzwłocznie on zostanie uchwalony.

Jakie było kolejne pytanie? Przepraszam, bo...
(Senator Zdzisław Pupa: Na pierwsze to jest odpowiedź wystarczająca, natomiast na drugie... Jakie jest stanowisko rządu w sprawie tego projektu?)

Stanowisko rządu. My przekazywaliśmy stanowisko naszego ministerstwa do tego projektu,

z tym że to było stanowisko do tej poprzedniej wersji. Obecnie zgłoszone poprawki są bardzo daleko idące, one mocno zmieniają charakter tego projektu... Tak powiedziałam, prezentując stanowisko rządu, my mamy projekt bardzo podobny, który określa to świadczenie. W naszym projekcie jest określone, że chodzi o 2 kadencje. Po wysłuchaniu tych uwag pana senatora Boguckiego... No, to jest kwestia do analizy, może faktycznie określić to w latach. To na pewno będziemy analizować.

Odnosnie do kwestii tworzenia subkont czy tego, aby był obowiązek, żeby gminy określiły zasady wypłacania... Ja tutaj nie widzę jakichś kontrowersji, nie sądzę, żeby to miało w sposób negatywny wpłynąć na funkcjonowanie sołtysów.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję.

Szanowni Państwo, nie ma więcej zgłoszeń.

Poddaję pod głosowanie poprawkę, którą zgłosiłem do projektu.

Kto z pań i panów senatorów jest za jej przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki.

(*Głos z sali: Którą poprawkę?*)

Nadającą nowe brzmienie... To, co państwo trzymacie w rękach. Pan senator ma ten tekst w rękach, jak widzę.

Ile osób jest za?

8 senatorów na sali jest za.

Kto jest przeciwny?

(*Starszy Sekretarz Komisji Ustawodawczej Michał Napiórkowski: 1 senator na sali.*)

Dwóch, moim zdaniem dwóch...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan senator... Jeszcze raz.

Kto jest przeciwny?

(*Starszy Sekretarz Komisji Ustawodawczej Michał Napiórkowski: To teraz dwóch, tak.*)

2 senatorów.

Kto się wstrzymał?

7 senatorów się wstrzymało.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników głosowania.

22 głosy za, 2 głosy sprzeciwu, 9 senatorów się wstrzymało.

I teraz musimy poddać cały projekt... Poddaję pod głosowanie cały projekt z wcześniej przyjętą poprawką.

Kto z pań i panów senatorów jest za jego przyjęciem?

8 senatorów na sali jest za.

Kto jest przeciwny?

Na sali nie ma głosów sprzeciwu.

Kto się wstrzymał?

(*Senator Adam Szejnfeld: Nie dostałem, Panie Przewodniczący, ankiety do głosowania.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Szanowni Państwo, ostatnie głosowanie powtórzymy, to dotyczące przyjęcia projektu w całości. Proszę o zakończenie tamtego głosowania...

(*Głos z sali: Które?*)

Będziemy głosować nad przyjęciem projektu w całości z wcześniej przyjętą poprawką. Ale poddam pod głosowanie ten wniosek dopiero wtedy, jak panie mi powiedzą, że możemy wysłać ankiety...

(*Rozmowy na sali*)

Jeszcze czekamy?

(*Starszy Specjalista w Dziale Koordynacji Prac Senackich w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu Katarzyna Lubaś: Powinni zaraz dołączyć, są w poczekalni...*)

Szanowni Państwo, ktoś z państwa pracujących zdalnie jest w tzw. poczekalni, czyli nie zakończył procedury logowania się. Mówię o senatorach członkach połączonych komisji.

(*Starszy Specjalista w Dziale Koordynacji Prac Senackich w Biurze Prac Senackich w Kancelarii Senatu Katarzyna Lubaś: Już.*)

Już, mamy...

Szanowni Państwo, poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie projektu ustawy w całości wraz z wcześniej przyjętą poprawką.

Kto z pań i panów senatorów jest za jego przyjęciem?

Na sali 8 głosów za.

Kto jest przeciwny?

Nie ma głosów sprzeciwu.

Kto się wstrzymał?

(*Senator Bogdan Borusewicz: Jeden był... Wi-działem.*)

(*Głos z sali: Zmienił zdanie.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

9 senatorów się wstrzymało.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

22 głosy za, nikt nie był przeciw, 13 senatorów się wstrzymało.

Projekt został przyjęty.

Szanowni Państwo, początkowo planowa-łem zgłosić pana senatora Bobera na senatora

Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (224.),
Komisji Ustawodawczej (311.) oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (100.)

sprawozdawcę, ale pan senator prosił – ze względu na to, że go dzisiaj nie ma z nami osobiście – żeby tego nie robić. I poprosił mnie o pełnienie tych obowiązków. Zgłaszam swoją kandydaturę. Czy są inne?

(Głos z sali: A który z panów do Sejmu...)

Czy pan senator Bober zdecydowałby się być przedstawicielem Senatu w Sejmie przy procedowaniu tego projektu?

SENATOR
RYSZARD BOBER

Tak. Myślę, że zdrowie pozwoli. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Czy dobrze usłyszałem, że tak?)

Tak.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Szanowni Państwo, senatorem sprawozdawcą na posiedzeniu Senatu będzie senator Krzysztof Kwiatkowski, a przedstawicielem Senatu w Sejmie, jeżeli Senat przyjmie tę inicjatywę ustawodawczą, będzie pan senator Bober.

Zamykam posiedzenie w imieniu szefów 3 połączonych komisji.

Dziękuję, Pani Minister. Dziękuję wszystkim państwu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 03)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy